



3 i 4 lampowe odbiorniki
stacjonarne i przenośne
od 160 do 270 zł. got.
płatność do 15 miesięcy
PODARUNEK NAD DODARUNKI

O ustawie przeciwko kumulowaniu posad Przy pustych ławach poselskich przemawiał pos. Stahl

Sobotnie posiedzenie Sejmu poświęcone było dyskusji ogólnej nad budżetem na rok 1939/40 oraz exposé p. wicepremiera Kwiatkowskiego.

Pierwszy wystąpił szef O. Z. N. gen. Skwarczyński, który poruszył m. in. sprawę ordynacji wyborczej, do uchwalenia której powołany został obecny Sejm. Niezbyt obiecująco brzmiała zapowiedź, że Ozone przystąpi do prac z całą powagą i w poczuciu swych doniosłości z czego można wnioskować, że prace te będą trwały bardzo długo.

Przemawiali również należący do OZN posłowie Sowiński, Lepecki, Długosz i Stahl. Pierwszy poruszył zagadnienia budżetowe,

drugi polemizował z poglądem, że w Ozone panuje tylko dryl i dyscyplina. Pos. Długosz mówił o potrzebach rolnictwa. Pos. Stahl przemawiał przed pustymi ławkami. Gdy wstąpił na trybunę, posłowie poculi nagły głód i masowo ruszyli do bufetu. To też mało kto słyszał, jak p. Stahl powtarzając raz poraz słowo „Obóz Zjednoczenia Narodowego“, przypomniał sobie widoczną dawną przynależność polityczną, pomylił się i powiedział „obóz narodowy“.

Pos. Stoch wygłosił dłuższe przemówienie, w którym krytycznie omówił exposé wicepremiera Kwiatkowskiego. Przemówienie to podamy oddzielnie.

Ostro wystąpił nie należący do Obozu pos. Dudziński. Atakował on administrację za praktyki wyborcze, a w szczególności za utrudnienie agitacji kandydackiej p. Sławkowi. Zarzucał premierowi, że likwiduje tylko żydowskie łóżka masońskie, a nie zlikwidował dotychczas 162 polskich.

Dowód złego traktowania nowego Sejmu widzi w wydaniu szeregu doniosłych dekretych bezpośrednio przed zebraniem się Izby Parlamentarnej. Zarzucił, że nie ma dotąd ustawy przeciwko kumulowaniu posad, a zapowiadając wniesienie odpowiedniego projektu wyraził nadzieję, że premier jako poseł nie odmówi mu podpisu pod wnioskiem.

Zapytał p. premiera, czy wiadomo mu co się dzieje na naszych zachodnich stacjach granicznych, gdzie obozują żydzi wydaleni z Niemiec i czy nie zamierza przeciwdziałać temu, aby liczba żydów w Polsce nie zwiększała się zamiast zmniejszać.

O godz. 2-jej marszałek zarządził 2-godzinną przerwę w obradach.



Walka o numerus nullus Zajścia na S. G. G. W.

Walka młodzieży akademickiej o wprowadzenie numerus nullus na wyższych uczelniach przybiera coraz bardziej na ostrość. Ubiegły tydzień minął pod znakiem wyjątkowej akcji skierowanej przeciwko studentom i profesorom żydom.

W sobotę od samego rana w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego panowało wrzenie. Żydzi usunęli z uczelni dnia poprzedniego, zmobilizowali na terenie uczelni wszystkie swe siły, prowokując do zajść. Wskutek tego młodzież narodowo-radyczna usunęła wszystkich studentów żydów z terenu uczelni. Zajścia trwały przez kilka godzin. W czasie demonstracji młodzież wznosiła okrzyki, żądając wprowadzenia numerus nullus na katedrach, docenturach, asystenturach i dla studentów. Wskutek nieporozumienia stanowiska sekretarza uczelni, młodzież manifestowała przeciwko niemu.

Przed gmach uczelni zajęły po wybuchu zajść 4 samochody policji z Goleźdźnowa oraz motopompa.

Zajścia ustały około południa.

Żółte
REUMATYCZNE
ARTRETYCZNE
NEURALGICZNE
USUWA
SZYBKO PRZEZ ZWYKŁE
WCIERANIE
BALSAM BENGALSKI
KARPINSKIEGO

Wtedy młodzież osiągnęła swój do-
kładny cel, t. j. usunęła prowoka-
torów żydowskich z uczelni. (lub)

Teść strzela do zięcia Tragedia rodzinna we wsi Zawady

We wsi Zawady pod Makowem przed wojną jeszcze mieszkał zamożny gospodarz Jan Krupa, mający troje dzieci — dwóch synów i córkę. Krupa nie powrócił po skończonej wojnie do domu, tak że po kilku latach uznano go za nieżyjącego, a pozostały po nim majątek podzielono

między dzieci. Wkrótce zaś córka wyszła za mąż za Zygmunta Kukawę.

Po kilkunastu latach do wsi powrócił jednak Krupa i zaczął domagać się od dzieci zwrotu swego całego majątku. Na tym tle dochodziło dość często do nieporozumień pomiędzy

Krupą i zięciem, a wkrótce pomiędzy Kukawką i jego żoną.

Spór przybierał ostrzejszą formę, gdy Kukawka zaczynał zdradzać żonę i wreszcie wyrzucił ją, zamieszkując w sąsiedztwie ze swą dawną przyjaciółką. Od tej chwili dochodziło między Krupą a Kukawką do bardzo ostrych starczek.

Pewnego wieczoru, gdy we wsi odbywała się zabawa, Krupa zaczął namawiać mieszkającego w Zawadach, kilkakrotnie już karanego za udział w bójkach, Uściłowskiego, że gdy Kukawka po zabawie opuszczać będzie zabawę wspólnie napadną go i zabiją. Rozmowę podслушал służyący Kukawie, który uprzedził o niebezpieczeństwie swego pana.

Ostrzeżony Kukawka zachowując środki bezpieczeństwa, opuścił zabawę. W pewnym momencie gdy szedł drogą wyskoczył z rowu Uściłowski ze wzniesionym bagnietem. Kukawka błyskawicznym ruchem wyjął rewolwer i oddał do napastnika 6 strzałów. Równocześnie jednak do Kukawki strzelił zaczajony w krzakach Krupa, tak że jednocześnie Uściłowski i Kukawka padli na ziemię.

Sąd Okręgowy skazał Krupę na 2 lata więzienia, przeciwko zaś Kukawce dochodzenie zostało umorzone. Wyrok ten został zatwierdzony przez Sąd Apelacyjny.

Dobre zbiory tytoniu

Tegoroczne zbiory tytoniu w Polsce są oceniane jako dobre i szacuje się je na ok. 15 milionów kg., co w przybliżeniu daje 70 proc. zapotrzebowania kraju na surowiec.

Uprawy tytoniu w Polsce rozpoczęto po 1924 r., obejmujące wówczas 500 ha rozwijają się stale. Przypisać to należy w pierwszym rzędzie konieczności zaspokojenia dewiz. Obecnie tytoń uprawiany jest na 8.000 ha. Z biegiem czasu podniesiono i jakość tytoniu, tak, iż obecnie już tylko około 30 proc. całego zapotrzebowania jest sprowadzane z zagranicy.

Lepsze gatunki tytoniu są uprawiane przede wszystkim w woj. stanisławowskim i tarnopolskim w okolicach Czortkowa i Zaleszczyk. Pośledniejsze gatunki t. zw. machorka są uprawiane w północnych województwach, mianowicie w okolicy Grodna i okręgu pomorskim.

Największe plantacje znajdują się w okolicy Lublina i Grodna.

Wartość wyprodukowanego w Polsce surowca tytoniowego wynosi ok. 15 mil. zł. Ceny za gorzkie gatunki przeciętnie wahały się w granicach około 75 gr. za kg., za lepsze gatunki płaci się nawet do 1 zł. 80 gr.

Wzmocnić po'ski element w Gdańsku Odczyt w Staw. Wychow. S. G. H.

Prezes Rady Interesantów Portu Gdańskiego p. Błitek wygłosił w Staw. Wychowawców S. G. H. odczyt p. t. „Rola elementu polskiego w porcie gdańskim“.

W referacie swym prelegent nakreślił obraz obecnych stosunków gospodarczych polsko-gdańskich, na którym przemógł wpływ wywierający niestety elementy polityczne, oraz wskazał powolne zmniejszanie się roli Polaków w Gdańsku wskutek polityki czynników rządzących.

Polityka ta najbardziej dała się odczuć wśród sfer robotniczych, w rzemiośle, przemysle, drobnym handlu

PODAJ BRATNIA DŁOŃ BEZROBOTNYM

W wolnych zawodach, w których to dziedzinach liczba Polaków ostatnio zmniejszała się wprost przerażająco. Element polski jest stosunkowo najslabiej w przedsiębiorstwach portowych.

W zakończeniu p. Błitek podkreślił, że element polski w Gdańsku jest pod stałą jak najsilniejszą wzywaniem nas z Wolnym Miastem, związania korzystnego ze względów gospodarczych dla obu stron, i że społeczeństwo polskie powinno zająć się sprawą jak najsilniejszego wzmocnienia tego elementu.

Na 3 lata więzienia skazano sprawcę napadu na macochę

W Sądzie Apel. rozegrał się epizod napadu rabunkowego, dokonanego przez pasierba na macochę.

W Warszawie na przedmieściu mieszkała staruszka Apolonia Potera ze swym pasierbem Aleksandrem. Pomiędzy nimi dochodziło do ciągłych swarów i kłótni.

Pewnego wieczoru na powracającą Poterę ktoś napadł i żelaznym drutem pozbawił ją przytomności. Gdy minęło omdlenie Poterzyna stwierdziła brak gotówki, którą przy sobie miała. Udała się więc na posterunek policji i zameldowała, że napad na nią pa-

sierb i obrabował ją. Dochodzenie ustaliło, że napadu dokonał niejaki Kosieradzki, który zeznał, że został namówiony przez Aleksandra Poterę.

Sąd Okręgowy skazał Kosieradzkiego na 3 lata więzienia, zaś Poterę na 4 lata więzienia.

Od wyroku tego odwołał się Potera, którego Sąd Apel. uniewinnił. Obronę wnoszą apl. adw. p. Winarska.

ZŁOŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ



Jeszcze jeden przypadek paradentozy...

...I dentysta notuje rzeczową: paradentozę. Jaka była jej przyczyna? Bardzo często kamień nazębny. Jakże będą jej następstwa? Obłuznienie zębów! Dlatego walczcie z kamieniem przy pomocy Kalodontu. Jest to jedyna w Polsce pasta, zawierająca sulfocinoleat pg. dr. Braeunlicha. Kalodont usuwa kamień i zapobiega jego ponownemu tworzeniu się. Zęby czyszczone Kalodontem są mocne i zdrowe.

KALODONT

PRZECIWNIE
KAMIENIOWI
NAZĘBNEMU

ABC sportowe

Warszawa — Wrocław i mistrzostwa bokserskie Polski

W niedzielę reprezentacja piłkarska Warszawy zmierzy się we Wrocławiu z reprezentacją tego miasta. Reprezentacja stolicy gra w składzie: Rudnicki, Szczepaniak, Głowacki, Sochan, Nytz, Drabinski, Kisielinski, Kulla, Odrowaz, Przybylski. I asencki, a więc jest to właściwie drużyna „Polonii“ uzupełniona, paru graczami innych drużyn. Wobec sukcesów, jakie „Polonia“ odnosiła w końcu sezonu „Kłopot“ ten uważać należy za szczęśliwe zestawienie. Pierwsze spotkanie Warszawy — Wrocław zakończyło się zwycięstwem stolicy w stosunku 1:0. Mecz rozegrany był również we Wrocławiu.

W Polsce rozegrane zostaną 3 o-

statnie drużynowe spotkania bokserskie o wejście do pułki finałowej mistrzostw Polski Walczą we Wrocławiu Lechia ze Strzelcem z Janowej Dobry, w Krakowie Wisła z Wartą, a w Inowrocławiu Gopłania z Elektrykiem (Wilno). Mecz krakowski jest tylko formalnością. Warta nie może go przegrać. Również Lechia jest niepokonowanym faworytem. Natomiast Gopłania będzie musiała porządnie się napocić, żeby pokonać pogromców IKP. Poza tym z bardzo interesujących imprez sportowych odbędzie się w Poznaniu spotkanie bokserskie juniorów Warszawy i Poznania. Jest to pierwsza tego rodzaju impreza w Polsce.

Dwa nokauty Piłata w Berlinie

W piątek w berlińskim pałacu sportowym rozegrany został wielki mecz bokserski polskiego klubu sportowego z udziałem wybitnych pięściarzy Niemiec, Polski i Szwecji.

Z naszych zawodników startowali Klimecki i Piłat.

Reprezentant Polski w wadze ciężkiej — Piłat, odniósł wspaniały sukces nokautując w ciągu 5 godz. aż dwu przeciwników.

W eliminacyjnej walce Piłat zwy-

ciężyl Niemca Metznera przez techniczny nokaut już w pierwszej rundzie.

Walka finałowa nie odbyła się, ponieważ przeciwnik Polaka Szwed Anderson nie stanął do walki z powodu kontuzji.

W spotkaniu towarzyskim Piłat z łatwością znokautował w 2-jej rundzie Niemca Draegesteina.

Szwajczyński przegrał z Lustkem (Niemcy), a Klimecki z Kubale (Niemcy).